Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 222

Poznań, czwartek dnia 15 maja 1930

Rok XXV

Konferencje

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). — W ciągu dnia wczorajszego wicemin. sprawiedl. Car był przyjęty przez prem. Sławka, który następnie udał się na godzinną audjencję do Piłsudskiego.

Obie konferencje dotyczyły zwołania sesji parlamentarnej. (w)

Bilans handlowy za kwiecień

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). — Bilans handlowy za kwiecień wykazuje nadwyżkę w eksporcie 29,534 tys. (w)

Walka o departament wyznań

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). — „Gazeta Warszawska" podaje wiadomość, że w chwili obecnej mamy dwóch dyrektorów departamentu wyznań.

Franciszek Potocki został mianowany dyrektorem departamentu po p. Okuliczu, którego wybrano posłem na Sejm z okręgu Lidy. Wskutek unieważnienia wyborów w Lidzie p. Okulicz przestał być posłem i znalazł się na liście płac departamentu wyznań, pobierając pensję równą pencji p. Potockiego. Obecnie domaga się powrotu na dawne stanowisko.

P. Potocki w przewidywaniu, że może stracić posadę stara się o objęcie stanowiska redaktora „Dnia Polskiego" po ustąpieniu z redakcji p. Piaseckiego. (w)

Odwołanie manewrów

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). — Jak słychać, w roku bieżącym manewry w Polsce nie będą urządzane. (w)

Komunikacja kolejowa Gdynia — Konstanca

Gdynia, 15. 5. (Tel. wł.). Wczoraj o godz. 18.25 otwarto tu bezpośrednią komunikację kolejową na linji Gdynia—Konstanca.

Wagon pasażerski, łączący polski Bałtyk z morzem Czarnem przebywa drogę w ciągu 50 godzin i pokrywa przestrzeń 2 123 kilometrów.

Droga prowadzi przez Poznań, Kraków, Lwów i Bukareszt. S. B.

Memorjał Brianda

Berlin, 14. 5. (PAT.) Korespondent genewski „Berl. Tageblattu" dowiaduje się, że memorjał min. Brianda w sprawie porozumienia gospodarczego pomiędzy państwami europejskiemi wręczony zostanie w najbliższą sobotę rządom wszystkich państw europejskich.

Konfiskata ulotki

Wiedeń, 14. 5. (PAT). Dzienniki donoszą z Bukaresztu:

Wobec wczorajszej uchwały Rady ministrów władze zarządziły konfiskatę ulotki, skierowanej przeciwko ks. Karolowi.

Policja zjawiła się przed drukarnią jednego z pism liberalnych, gdzie ulotki były drukowane, jednak konfiskaty narazie przeprowadzić nie mogła, ponieważ pewna liczba b. ministrów liberalnych, m. in gen Mosoin, ustawiła się przed drukarnią i nie dopuściła policji do lokalu Po zawezwaniu silniejszego oddziału, policja wkroczyła do gmachu drukarni i dokonała konfiskaty.

Bratjanu zgłosił pisemnie i ustnie protest przeciwko zachowaniu się policji.

Ben Gahbrit, prezes instytutu muzułmańskiego w Paryżu, wziął ostatnio udział z powodu święta Bajramu w t. zw. ofierze Abrahama.

Rząd wobec nadzwyczajnej sesji sejmowej

Warszawa, 15 5. (Tel. wł.). — Z powodu doniesień prasy niemieckiej jakoby min. Zaleski miał oświadczyć, że Sejm zbierze się 25 b. m oraz że Sejmowi zostaną przedstawione do ratyfikacji układy niemieckie, z kół poinformowanych donoszą, że doniesienia te nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy, w szczególności zaś nie odpowiada sprawa ratyfikacji umów. (w)

Nowy kierunek włoskiej polityki zagranicznej

Wiedeń, 14. 5. (PAT). „Arbeiter Ztg." w artykule wstępnym wywodzi, że najnowszy rozwój polityczny Europy idzie w kierunku zbliżenia pomiędzy Niemcami a Włochami przeciwko Francji, Polsce i Małej Entencie. Włochy czynią wielkie wysiłki, aby skierować rozwój polityczny Europy na te tory — M. in. Włochy starają się odciągnąć Rumunję od Małej Ententy.

Zmiany polityczne na naczelnych stanowiskach w Niemczech są oznaką walki pomiędzy różnemi orjentacjami w Niemczech.

Rozmowa Zaleskiego z Curtiusem

w sprawach związanych ze szkolnictwem na Górnym Śląsku

Genewa. 14. 5. (PAT). Nawiązując do rozmowy, jaka odbyła się w ciągu bieżącej sesji Rady Ligi pomiędzy ministrami Zaleskim i Curtiusem, genewski korespondent biura Wolffa podał wczoraj komentarz do stanu spraw, związanych ze szkolnictwem na G. Śląsku.

Ze strony miarodajnej otrzymujemy następujące szczegóły w tej materji:

1) sprawa formalności przy zapisach do szkół mniejszościowych na G. Śląsku, która od dłuższego czasu była przedmiotem rozmów polsko - niemieckich, nie miała wcale znaleźć się na porządku dziennym majowej sesji Rady z tego powodu, że stan tych rozmów nie przedstawiał w chwili obecnej dostatecznego materjału dla sprawozdawcy, który jedynie, o ile chodzi o formalne wpisanie sprawy na porządek dzienny, mógł to uczynić. Oczywiście przy ustalaniu porządku dziennego mógł wpłynąć wniosek bądź ze strony polskiej, bądź niemieckiej o wpisanie danej sprawy na porządek dzienny na podstawie art. 72 konwencji genewskiej. O podobnej inicjatywie w obecnej fazie sprawy nie było jednak wcale mowy.

2) Celem ustalenia ostatecznego stanowiska w tej sprawie odbyło się obecnie w Genewie posiedzenie komisji technicznej, ustanowionej w Paryżu, na którem stwierdzono brak porozumienia co do możliwości rozwiązania sprawy w płaszczyźnie komisyj parytetowych. Zgodnie z brzmieniem wspólnej deklaracji w Paryżu w grudniu w czasie trwania rozmów polsko-niemieckich obie strony mają obecnie prawo powrotu do swych pierwotnych stanowisk. Jak wiadomo, rząd polski za najlepsze rozwiązanie sprawy uważał zawsze wprowadzenie międzynarodowej kontroli językowej jako środka, mającego zapobiec przebywaniu w szkołach mniejszościowych dzieci, nie władających wcale językiem niemieckim, co jest wynikiem fałszywych deklaracyj o języku ojczystym dziecka Rząd polski niewątpliwie powróci do tej koncepcji we właściwym czasie.

3) W toku rozmowy, przeprowadzonej 13 maja, min. Zaleski poinformował min. Curtiusa o istotnym stanie rzeczy w sprawie tegorocznych formalności wpisowych, tj. zarządzeń, jakie rząd polski wydał już poprzednio z własnej inicjatywy na mocy niezależnej decyzji.

O przelot polskiego samolotu

Berlin, 14. 5. (PAT.) Prasa niemiecka, powołując się na źródła miarodajne, ogłasza następujący komunikat:

Dochodzenia w sprawie przelotu polskiego samolotu nad terytorjum niemieckiem wykazały, że nie da się ustalić z wszelką pewnością, że chodziło tu istotnie o samolot polski. Wystąpienie więc wobec rządu polskiego na mocy jedynie doniesień prasowych, nie opierających się, jak stwierdzono przy późniejszem sprawdzaniu, na niewątpliwych podstawach, okazało się rzeczą niemożliwą.

Rozbudowa floty holenderskiej

Haga, 14. 5. (PAT). Holenderski minister wojny Decker zgłosił w parlamencie holenderskim wniosek, domagający się uchwalenia 2 rat po 750 tys. guldenów na cele rozbudowy floty wojennej.

Aresztowania w Indjach

Bombaj, 14. 5. (PAT). 200 ochotników wtargnęło do składu soli w Shiroda. Policja aresztowała 150 osób.

W czasie starcia z policją 16 osób odniosło rany.

Bombaj, 14. 5. (PAT). Według doniesień z Sholapur, panuje tam zupełny spokój lecz ogłoszenie stanu wojennego skłania wielu mieszkańców do wyjazdu.

Pociągi, opuszczające miasto, są przepełnione pasażerami.

DEFICYT HANDLOWY MOŻE KAŻDY Z NAS ZWALCZAĆ KUPUJĄC TOWARY KRAJOWE

Udział Polski w wystawach belgijskich

Wywiad z dr. Bertonim

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Antwerpja, w maju.

Korzystając z pobytu w Antwerpji p. min dr. Karola Bertoniego, komisarza generalnego R. P. przy wystawach belgijskich, zwróciliśmy się do niego z prośbą o bliższe szczegóły, dotyczące udziału naszego w Antwerpji a zwłaszcza w Liége, których nam p. dr. Bertoni, mimo nawału pracy w dniu inauguracji pawilonu polskiego w Antwerpji z wielką uprzejmością udzielił. Oto jego informacje:

„Na pierwsze oficjalne zawiadomienie o mających się odbyć wystawach belgijskich rząd polski bez najmniejszego wahania zgodził się wziąć w nich czynny udział dla podkreślenia swej sympatji dla Belgów.

„Pracę organizacyjną podzieliliśmy w sposób następujący: ja zostałem generalnym komisarzem na obie wystawy, przyczem na terenie Antwerpji zastępuje mnie konsul gen. p. Biliński a w Liége radca handlowy przy poselstwie polskiem w Brukseli p. Litwiński.

„Do współpracy wciągnęliśmy sfery gospodarcze Polski; p. dr. Wachowiak, były dyrektor P. W. K., oraz p. Szydłowski stanęli na czele komitetu wykonawczego.

„Co do samej wystawy, jak już panu wiadomo, w Antwerpji mamy pawilon, w którym mieści się dział morski, a poza tem bierzemy jeszcze udział w sekcji sztuki flamandzkiej, dla której dostarczyliśmy, za pozwoleniem p. Prezydenta R. P. stare arrasy z Wawelu, nabyte w XVI wieku przez królów polskich.

„W ten sposób w Antwerpji przedstawiamy starą kulturę polską królów i mężów stanu najnowsze urządzenia portowe i ekspansję morską Polski.

„W Liége umieściliśmy dział przemysłu i rolnictwa. Pawilon leodyjski jest znacznie większy od antwerpijskiego, gdyż obejmuje przestrzeń 1200 mtr. kw.; został on wybudowany według pla-

nów znanego architekta poznańskiego p. Müllera. Pawilon odznacza się piękną, nowoczesną architekturą i posiada wieżę, ze szczytu której już od dni kilku powiewa dumnie sztandar polski. Pawilon nasz ma doskonałe położenie; sąsiadują z nim pawilony: czeskosłowacki, egipski, holenderski i włoski.

„Polska wystawa w Liége dzieli się na trzy sekcje. Środek pawilonu zajmuje dział rządowy, ozdobiony Orłem Białym i biustami dostojników polskich; na ścianach mieszczą się wykresy z najważniejszych dziedzin życia państwowego Polski, a więc z dziedziny polityki, przemysłu, oświaty, komunikacji, opieki społecznej i t. d. Główna ściana jest pokryta dwiema mapami polskiemi: jedna przedstawia Polskę na tle Europy, druga zaś — Polskę z jej granicami historycznemi i obecnemi. — Pośrodku umieściliśmy gablotki z wyrobami monopoli państwowych; wczoraj jeszcze ustawiono tablicę honorową z nazwiskami oficerów polskich, którzy brali udział w walkach o niepodległość Belgji w 1830 r. Tyle co do działu rządowego.

„Na lewo od sekcji rządowej znajduje się dział rolnictwa, zorganizowany przez dr. Konopińskiego z Poznania; dział ten przedstawia się rzeczywiście imponująco; główną część stanowią tu wykresy, informujące zwiedzających o olbrzymim rozwoju rolnictwa polskiego i jego pierwszorzędnem stanowisku w świecie. Wykresy te odnoszą się głównie do hodowli bydła, przemysłu jajczarskiego, kultury lasów, nasiennictwa, eksportu polskich produktów rolniczych i t. p. Zokazji wystawy p. dr. Tadeusz Konopiński wydał doskonałą broszurę w języku francuskim o polskiem rolnictwie i jego znaczeniu dla całej Europy; broszura ta informuje w sposób bardzo przystępny zapomocą wykresów i fotografij o stanie polskiego rolnictwa.

„Na prawo od działu rządowego znajduje się przemysł metalowy, metalurgiczny, szklany, papierniczy i chemiczny, ten ostatni organizowany przez Polski Związek Chemiczny. W sekcji tej na ścianach umieszczono wykresy, dotyczące przemysłu polskiego a zwłaszcza wykazujące udział kapitałów belgijskich w przedsiębiorstwach polskich jak np. „Siła i Światło", „Ostrowiec" i t. d. „Cegielski" z Poznania przysłał nam bardzo interesujące plany i wykresy.

„Pawilon polski w Liége przedstawia imponującą całość i gotów był w nocy z drugiego na trzeci maja. Dzięki tej punktualności zyskaliśmy wszędzie słowa uznania dla organizacji i energji polskiej.

„Co do znaczenia tego wystąpienia Polski jestem przekonany, że realne korzyści będą wielkie; zainteresujemy sfery zagraniczne naszym eksportem rolniczym i przemysłowym, pokażemy zagranicy fenomenalny rozwój Gdyni i zachęcimy tutejsze sfery armatorów do nawiązywania bliższych stosunków z naszym młodym portem.

„Otwarcie pawilonu polskiego w Liége nastąpi 24 maja; na otwarcie to spodziewamy się większego zjazdu przedstawicieli polskich sfer gospodarczych.

„Dumny jestem, że wszędzie w kołach belgijskich spotykam się ze słowami pochwały i zachwytu dla P. W. K. i to nie tylko ze strony osób, które naszą wystawę zwiedzały, lecz również od tych, którzy słyszeli o niej z dzienników i od swych znajomych".

Bernard Maniewski.

Ujęcie sprawców napadu na p. Deweya

Zrabowaną biżuterję odnaleziono

Bukareszt, 14. 5. (PAT). Sprawcy napadu rabunkowego, dokonanego 6 maja na samochód, wiozący p. Szembekową oraz pp. Deweya i Davilę zostali aresztowani ubiegłej nocy.

Jak się okazuje, sprawcami zamachu było 5 cyganów, zamieszkałych w okolicy Bukaresztu, którzy mają już na sumieniu szereg większych i mniejszych przestępstw.

Zrabowane klejnoty i przedmioty wartościowe zostały odnalezione.

Aresztowanie oszustów węgierskich w Warszawie

Warszawa, 14. 5. (PAT). Warszawska policja śledcza otrzymała od dyrekcji policji wiedeńskiej prośbę o aresztowanie poddanej węgierskiej, niejakiej Ilony Mihalyi, zamieszkałej w Wiedniu, która na sfałszowane weksle wyłudziła od 7 węgierskich firm handlujących owocami znaczną ilość towarów wartości około 179 tys. szylingów, czyli 224 tys. zł, poczem zbiegła, prawdopodobnie do Warszawy.

Policja warszawska stwierdziła, że Ilona Mihalyi zamieszkała bez meldunku w pensjonacie „Goplana". Poszukiwaną cudzieziemkę zastano w pensjonacie z Józefem Mihalyi, z którym już oddawna nie żyje, lecz wspólnie z nim uprawiała oszustwa. Ilonę i Józefa Mihalyich osadzono w areszcie śledczym.

W czasie rewizji przy Józefie Mihalyi znaleziono 14 tys. zł gotówką; żona jego posiadała tylko biżuterję.

Ilona Mihalyi była przywódczynią międzynarodowej bandy fałszerzy i oszustów.

Proces przeciwko separatystom chorwackim

Głodówka oskarżonych — Interwencje obrońców — Zarzuty pod adresem policji zagrzebskiej

Wiedeń, 14. 5. (PAT). Dzienniki donoszą z Białogrodu, że wczorajsza rozprawa przeciwko oskarżonym o zdradę stanu z Maczkiem na czele obfitowała w dramatyczne sceny.

Na początku obrońcy oświadczyli, że kilku oskarżonych, źle traktowanych w więzieniu, rozpoczęło od soboty głodówkę.

Jeden z obrońców postawił wniosek, aby przewodniczący poczynił kroki przeciwko tendencyjnym sprawozdaniom prasy jugosłowiańskiej z procesu. Przewodniczący oświadczył na to, że w tym kierunku nie przysługują mu żadne prawa.

Nastąpiło przesłuchanie prof. Jelaczicza. W zeznaniach swych zarzuca on prezydentowi policji zagrzebskiej, Bebekowiczowi, że wymuszał zeznania oskarżonych przy pomocy znęcania się. Komendantowi policji w Zagrzebiu zarzuca oskarżony, że zmierzał on do zamordowania przewodniczącego chorwackiej partji chłopskiej.

Katastrofa samochodowa pod Warszawą

Warszawa, 14. 5. (PAT). W odległości 20 km. od Warszawy na szosie poznańskiej pod Józefowem wydarzyła się dziś rano katastrofa samochodowa.

Szosą tą jechał wiceprezes okręgowego U. Z. Jerzy Sztekel i referent tegoż urzędu Zygmunt Świątkowski. Samochód, kierowany przez Piotra Strawińskiego, wskutek pęknięcia kierownicy wpadł do rowu i wywrócił się do góry kołami. Pasażerowie odnieśli lekkie rany a szofer, przebity kierownicą, zginął na miejscu.

Walka z bandą złodziei

Warszawa, 14. 5. (PAT). Nocy dzisiejszej w Raszynie pod Warszawą policja stoczyła walkę z bandą złodziei, złożoną z 4 mężczyzn i 2 kobiet.

Złodzieje usiłowali dokonać włamania do sklepu Hofmanna. Na widok policji rzucili się do ucieczki, ostrzeliwując się gęsto z rewolwerów. Jeden z policjantów odniósł ciężką ranę w brzuch.

Złodzieje zdołali zbiec do pobliskich lasów, gdzie ukryli się.

Ponowne samobójstwo Orskiej

Wiedeń, 14. 5. (Tel. wł.). Znana aktorka Marja Orska, która dopiero wczoraj powróciła z sanatorjum do swego mieszkania, znaleziona została dziś popołudniu silnie zatruta weronalem.

Orską przewieziono do szpitala.

Oberwanie chmur w Badenji

Berlin, 14. 5. (Tel. wł.). Z Waldkirch w Badenji donoszą, że dziś popołudniu nastąpiło tam oberwanie się chmur, trwające przeszło godzinę, po którem padał kilkugodzinny ulewny deszcz.

Najwięcej ucierpiały Simonswaelderthal i Elzthal. Pola i łąki są zniszczone, drzewa powyrywane, domy uszkodzone. Mniejsze budynki zawaliły się, pociąg osobowy, który wyszedł z Fryburga, uwięziony został przez nagły przypływ wody i stoi na torze. Ponieważ drogi są zupełnie zalane, podróżnym nie można przyjść z pomocą.

Połączenia telegraficzne są pozrywane.

Bójka kamaszników

Warszawa, 14. 5. (PAT). Ulica Pawia była dziś przed wieczorem terenem krwawej walki pomiędzy dwoma bojówkami związków kamaszników.

Komunizujący związek kamaszników ogłosił strajk, któremu przeciwstawił się związek, pozostający pod wpływem Bundu. Komuniści wysłali na miasto bojówkę celem uniemożliwienia pracy w warsztatach. Członkowie organizacji Bundu utworzyli samoobronę. W godzinach przedwieczornych 2 bojówki spotkały się na ul. Pawiej. Wynikła bójka, a następnie strzelanina, w czasie której jeden z bijących się został ciężko ranny.

W związku z powyższem zajściem policja aresztowała 10 osób.

Katastrofy w kopalniach

Berlin, 14. 5. (PAT.) W jednym z szybów kopalni „Concordia", gdzie w poniedziałek wydarzyła się wielka katastrofa, zatruł się na śmierć gazem maszynista Kurt Schmidt.

Z pośród 3 ciężko rannych ofiar poniedziałkowej katastrofy jedna zmarła wczoraj popołudniu. W stanie zdrowia 2 pozostałych ofiar nastąpiła poprawa, tak, że istnieje nadzieja utrzymania ich przy życiu.

Berlin, 14. 5. (PAT.) Na kopalni „Sośnica" w Gliwicach wydarzyła się wczoraj wielka katastrofa, która pochłonęła prawdopodobnie 3 ofiary.

O godz. 1,45 w nocy zawalił się filar, który pogrzebał 3 ludzi. Podczas ubiegłej nocy udało się odgrzebać ciało jednej ofiary, dwie pozostałe są nadal zasypane. Niema jednak żadnych oznak, któreby wskazywały, że są one jeszcze przy życiu.

S. p. Nikodem Sniadecki

Dziś w nocy zmarł po dłuższej chorobie zasłużony organizator i pierwszy prezes korporacji Roma ś. p. Nikodem Sniadecki, w wieku lat 27.

Śmierć jego okrywa głęboką żałobą korporację Roma i Sodalicję Marjańską Studentów U. P., której był wzorowym członkiem.

Okradzenie wycieczki łotewskiej

Przykrą sprawą okradzenia wycieczki łotewskiej zajęły się władze policyjne. M. in. skradziono 11 sukien; jedna z pań została poszkodowana na sumę około 2500 zł. Jak się dowiadujemy, min. spr. zagr. zamierza pokryć powstałe straty.

Kradzież uniemożliwiłaby części śpiewaczek udział w koncercie, gdyby nie natychmiastowa interwencja czynników miejscowych, dzięki czemu uzupełniono braki garderoby okradzionych pań. (k)

Zabita przez piorun

W Studzienkach pod Nakłem w czasie burzy grom uderzył w zabudowania rolnika Sadowskiego.

Żona Sadowskiego poniosła śmierć na miejscu a Sadowski i czworo dzieci zostali dotkliwie porażeni. (k)

POPIERAJCIE OŚWIATĘ POLSKĄ wspomagając TCL w jego obecnym roku jubileuszowym!

MIECZYSŁAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

209)

Rohrbach stał na swym statku ze słuchawkami na uszach i drżąc cały, pochłaniał tę mowę, miast usłyszeć wstrząsające Helem detonacje.

Po zakończeniu inauguracji goście pod przewodnictwem inżynierów firmy Soplica i S-ka udali się na zwiedzanie muzeum przeciwwojennego, niedostępnych dotąd urządzeń fortecznych, leżących zdala poza wielkiem ruchem stadjonu, gdzie rozpoczynano już zawody sportowe, przystani Yacht Klubu i wszelkich urządzeń; rozwożeni samochodami, yachtami i wagonami elektrycznemi — rozsypali się po całym Helu, podziwiając rozmach i energję twórczą, jaka biła z każdego zakątka.

Tylko grupa dyplomatów została zatrzymana jeszcze przez Soplicę, który chciał pokazać im osobiście może najbardziej pouczające, acz nieobjęte programem dzisiejszych uroczystości widowisko.

Gdy to się działo, Baworowicz załatwiwszy swą pracę podwodną, przeprowadził z Butrymowiczem krótką konferecję.

— Agnes — mówił — czeka na plaży w Borze. Grozi jej aresztowanie. Dowiedziałem się o tem, mniejsza skąd. Właściwie powinnaby odpokutować swe knowania, ale ostatecznie... — machnął ręką — nie przydały się one na nic, dzisiaj jest już unieszkodliwiona i nic począć nie może. Więc bez wyrzutów sumienia możesz ją aeroplanem wywieźć do Niemiec. Zalecicie do Szczecina, potem sobie wrócisz, a ja cię przed Soplicą wytłomaczę.

Stefan chciał coś wtrącić, drżał nerwowo.

— Biorę wszystko na siebie, rozumiesz? Soplicy będzie dość, że Stinn odpokutuje. Dla sprawy jest dzisiaj Agnes bez znaczenia.

Samochodem dostali się do Boru. Baworowicz wysiadł we wsi. Stefan szybko pospieszył do hangaru i wyprowadził hydroplan.

Zaledwie to uczynił, Agnes wyrosła przy nim, jak z pod ziemi. Stefan chciał rzucić się ku niej, objąć.... odtrąciła go delikatnie, lecz stanowczo.

— Siadamy. Puszczaj motor! Prędzej! Jeszcze nas kto dostrzeże, a to ostatni czas...!

Hydroplan zadrgał, chwilę ślizgał się po falach, wreszcie poderwał się i kierował ku zachodowi.

— Gdzie ty lecisz? — krzyknęła gniewnie Agnes.

— Tam gdzie mam Cię odwieźć: do Szczecina.

— Do Szczecina? Nie chcę. Wylądуj we Wrzeszczu. Muszę zaraz zobaczyć się ze Stinnem.

— Ze Stinnem? — powtórzył Stefan — Ze Stinnem?

— Naturalnie. Cóż w tem dziwnego?

Stefan wzruszył ramionami.

— Stinn będzie za chwilę aresztowany. ty z nim razem, jeżeli wylądujemy we Wrzeszczu.

— Stinn aresztowany? Chybaś zwarjował?

— Aresztowany i wydany władzom niemieckim.

Agnes szarpnęła się, pewna już teraz że Stefan bredzi.

— Jakim władzom niemieckim? Za co? — krzyknęła.

— Za oszustwa przy wypuszczaniu nowych goldmarek. Podobno afera ta jest jedyną w swoim rodzaju. Dobiecki ją wykrył. Zamieszani są w nią jeszcze...

— Uważaj! — przerwała mu Agnes — Lecimy nad Helem. Za nizko Za nizko! — denerwowała się.

Hydroplan poderwał się trochę. — Stefan kończył:

— Może i lepiej, że tam z nim zrobią porządek. Tu w Polsce czekałby go stryczek za otrucie Macieja Soplicy i fałszowanie weksli Andrzeja.

— Ach, przestań bredzić! — zachnęła się Agnes — mówiłam ci, że lecisz za nizko Która godzina?

— Dochodzi dwunasta.

— Niemożliwe! Dwunasta!? I dotąd nic?

— A co? — spojrzał ze zdziwieniem Butrymowicz.

(Dokończenie nastąpi).

KALENDARZYK

Czwartek, 15 maja 1930.

Słońce: wschód 3,58 — zachód 19,41 — długość dnia 15 godzin 43 min.
Księżyc: wschód 23,25 — zachód 5,02 — po pełni.
Kal. rz.-kat.: Zofja — jutro Jan Nep.
Kal. słow.: Strzeżysław — jutro Wieńczysław.

Zebrania

Dziś o 17 Tow. Polsko-Czeskosłowackie, walne zebranie w auli W. Szk. H., al. Marcinkowskiego 3;
o 17.30 Tow. Pomocy Społecznej — roczne w. zebr. w sali parafjalnej w Jeżycach;
o 18 Zw Inw. Woj., w Domu Królowej Jadwigi;
o 19,30 Stow. Porządku Publicznego (Wilda), u p. Figla. Wierzbięcice 27;
o 20 Akadem. Koło Misjologiczne, w sali 27 Coll. Minus
o 20 „Sokolice" (Środka), w Domu Kat. na Środce (m in. referat wygłosi druhna Łyczykowa).
Jutro o 17 Sodalicja Pań (wydział pedagogiczno-apologetyczny), w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
o 18 Tow. Naucz. Szkół Średn. i Wyższych (sekcja przyrodnicza), w gimn. matem.-przyrodn. ul. Strzelecka 4;
o 19,30 Stow. Techników, w lokalu Św. Marcin 21;
o 20 Tow. Ogródków Działkowych im. Karola Marcinkowskiego — nadzw. w. zebr. u p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16;
o 20 Wlkp. Stow. Myśliwskie, w Piwnicy Ratuszowej.

Wykłady — odczyty

Dziś o 20 w sali 17 Coll. Minus U. P. — Wacław Popiel: „Akcja obrony rodziny i katolickiego prawa małżeńskiego".

Pogrzeby

Dziś: Śp. Ludmiły Urbanowiczówny o godzinie 17 z kaplicy cment. w Dębcu. Śp. Antoniny z Nelków Chlebanowskiej o godz. 17 ul. Wawrzyniaka 17. Śp. Jerzego Szymańskiego o godz. 18 z kaplicy cment. w Jeżycach.

Licytacje

Dziś o 9 plac Wolności 19 — 10 stołów, 15 kanap;
o 10 M. Garbary 9 — rozm. porcelanę, wyroby szklane, przybory kuchenne i t. d.;
o 12 ul. Woźna 12 — biurko z krzesłem, szafa do akt, masz. do trykotaży.
o 13 pl. Wolności 17 — 15 stołów;
o 13 ul. Pocztowa 5 — bufet, kredens, zegar, stół.
Jutro o 9 ul. Śniadeckich 26 — pierścionki, kolczyki, bransoletki, sznur prawdziwych pereł, guziki do mankiet, medaliki, różańce (z kapsułkami), etui do papierosów, zegarki, torebki alpakowe itp.;
o 10 Piekary 25 — bufet, kredens, stół, krzesła, aparat do kawy, toaleta;
o 11 Rynek Łazarski 7 — obraz, zegar, stół, 12 krzeseł;
o 12 ul. Marsz. Focha 27 — ubrania męskie;
o 13,30 pl. Wolności 9 — biurko z krzesłem;
o 14 Św. Marcin nar. ul. Ratajczaka — kasa rejestr.;
o 14,30 ul. Woźna 12 — 18 płaszczy;
o 15 pl. Wolności 6 IV. — kasa żel., biurko, 2 fotele, dywan, szafa do ksiąg, 600 książek (powieść);
o 15,30 ul. Towarowa (f. Hartwig) — lampy, nożyce, wirówki, łopaty, okucia żelazne itp.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Frasquita", operetka Lehara.

Teatr Polski

DZIŚ — „Przygody dobrego wojaka Szwejka".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Cezar i Kleopatra" — B. Shawa Gośc. występ Junoszy-Stępowskiego.

Z opery

Gościnny występ p. Czarneckiego w „Tannhäuserze"

Przedstawienie pełne temperamentu i ożywienia, które wnosi zwykle ze sobą na scenę p. Czarnecki. Przypomniał nam się ten artysta w pełnem rozbrojeniu wszystkich swych zalet wokalnych i scenicznych. A są one zawsze pierwszorzędne. Obecnie nawet jakby nieco odświeżone występują z większym a może i równiejszym połyskiem. Głos wielki, brzmiący, o pięknym — szczególnie na górze — metalu; przekonywująca wyrazistość i osobowość gry scenicznej no i ten porywający a dobrze nam pamiętny temperament, który ostatniej scenie np nadał tyle wyrazistości i siły, że wywołać mógł na końcu przedstawienia — co się rzadko zdarza — gorące i trwałe oklaski.

Przedstawienie w całości b. udatne.

St. Wiechowicz.

Wyszedł już 33 numer „Wielkopolskiej Jlustracji", który jak zawsze, przynosi długi szereg zdjęć i zajmujących artykułów, jak n. p. bogato ilustrowany feljeton o słowiku p. t.

Śpiewak miłości i wiosny

Na szczególną uwagę zasługują piękne zdjęcia oraz artykuł

Otwarcie Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedyńczy egzemplarz tylko 45 groszy, miesięczny abonament 1,50 zł, kwartalnie 4,— zł. Egzemplarzy okazowych **bezpłatnie** należy żądać wprost od administracji: Poznań — św. Marcin 70).

Z posiedzenia Rady miejskiej

Na czoło obrad wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej wybiła się poruszana już kilkakrotnie w prasie i opinji publicznej sprawa Teatru Polskiego, nad którą potoczyła się nader obszerna dyskusja, trwająca conajmniej dwie godziny.

Poprzednio wszakże omawiano również dość szeroko nie mniej ważną, szczególnie ogół rzemiosła interesującą kwestję Domu Rzemieślniczego w Poznaniu, a mianowicie wniosek o uchwalenie dodatkowych kredytów na pokrycie przejętej przez miasto gwarancji za Dom Rzemieślniczy.

Sprawa Domu Rzemieślniczego

Swego czasu uchwaliło miasto przejąć gwarancję za długi budowlane Domu Rzemieślniczego do sumy 800 000 zł. Z tego tytułu powstały dla miasta zobowiązania w wysokości 750 000 zł, z czego na żyrowane przez miasto weksle przypada kwota 394 000 zł, z których część już jest zapłacona, natomiast brak jeszcze było uchwały na kredyt w wysokości 370 000 zł. Zajmując się powyższym wnioskiem Magistratu, komisja finansowa uzależniła przychylenie się do wniosku od uzyskania zapewnienia ze strony Domu Rzemieślniczego, że pretensje miasta zapisane będą po otrzymaniu przewłaszczenia gruntu, na którym gmach zbudowano, na drugiem miejscu po 300 000 zł na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego. W międzyczasie Dom Rzemieślniczy doręczył odnośny skrypt notarjalny, wobec czego komisja finansowa uchwaliła żądany kredyt w wysokości 370 000 zł z tem, że wspomniany skrypt notarjalny przekazany będzie do orzeczenia komisji prawniczej. Wobec tego jednak, że na wekslach żyrowanych przez miasto znajduje się również żyro Izby Rzemieślniczej, która obecnie od odpowiedzialności z udzielonego żyra się uchyla, uchwaliła komisja finansowa, niezależnie od biegu sprawy, wytoczyć skargę przeciw Izbie Rzemieślniczej.

Jako nowy szczegół dowiedziała się komisja finansowa, że Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza przejąć Dom Rzemieślniczy w administrację z równoczesnem udzieleniem Domowi Rzemieślniczemu pożyczki w wysokości 240 000 zł, które w obecnej chwili na spłacenie najpilniejszych zobowiązań bardzoby się przydały, a z dochodów Domu Rzemieślniczego, które preliminuje się na 170 000 zł, spłacałby Bank Gospodarstwa Krajowego wierzycieli Domu Rzemieślniczego, a więc instytucję własną, miasto oraz przedsiębiorców budowlanych. Wobec powyższego stanu rzeczy komisja finansowa uchwaliła kontynuować pertraktacje z Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

Komisja finansowa stwierdziła, że Dom Rzemieślniczy wybudowano przy wielkim wysiłku ogółu rzemieślników naszych, którzy drogą składek zebrali poważną kwotę około miljona złotych. Ten fakt daje rzemieślnikom nietylko moralne, lecz także i materjalne prawo do własności gmachu i należy uczynić wszystko, co możliwe, aby gmach rzeczywiście stał się własnością i centrem naszego rzemiosła.

To też ze względu na powyższy szczegół uchwaliła komisja finansowa powołać podkomisję, która zbada całokształt sytuacji Domu Rzemieślniczego, wnikając w możliwość pozostania gmachu w ręku rzemieślników, a ewentualnie i miasta.

W myśl powyższych wywodów, przedstawionych przez radnego p. Kałamajskiego, jako referenta, powzięła Rada miejska następującą uchwałę:

Uchwala się:

1. kredyt w wysokości 370 000 zł w myśl wniosku Magistratu;
2. wezwać Magistrat do kontynuowania pertraktacyj z Bankiem Gospodarstwa Krajowego w sprawie przejęcia przez tenże Bank Domu Rzemieślniczego w administrację;
3. przekazać wręczony przez Dom Rzemieślniczy akt notarjalny komisji prawniczej do orzeczenia;
4. przekazać całokształt sprawy podkomisji złożonej z radnych pp. Hedingera, Górskiego, Suchowiaka i Tylczyńskiego celem zbadania, czy miasto nie przejęłoby Domu Rzemieśniczego na własność. Podkomisja wydać ma orzeczenie do 3 tygodni;
5. wnieść skargę przeciwko Izbie Rzemieślniczej z uwagi na termin przedawnienia pretensji wobec niej.

Sprawa Teatru Polskiego

Rada miejska miała na wczorajszem posiedzeniu zdecydować, czy dramat i komedję utrzymać nadal w zarządzie miasta, czy też Teatr Polski oddać w dzierżawę prywatnemu przedsiębiorcy. Uchwałą Rady miejskiej z dnia 26 lutego br. przyznano kredyty do prowadzenia teatru dramatycznego przez miasto, jak wiadomo, tylko do końca sierpnia br. O dalszych losach Teatru Polskiego miały w myśl tejże uchwały korporacje miejskie wypowiedzieć się obecnie. Deputacja teatralna, po przeprowadzeniu bardzo szczegółowej dyskusji, w której przedstawiciel spółki „Teatr Polski" uzasadniał konieczność prowadzenia tej placówki kulturalnej przez miasto tak długo, dopóki nie poprawi się obecne położenie gospodarcze oraz połączone z tem położenie Spółki Teatralnej, uchwaliła wniosek, aby Teatr Polski od września br. nadal prowadzić w zarządzie i na koszt miasta. Magistrat na posiedzeniu w dniu 6 bm. przychylił się do wniosku i uchwały deputacji teatralnej i wniósł do Rady miejskiej o wyrażenie zgody na tę uchwałę oraz o przyznanie na ten cel subwencji w wysokości 92 309 zł na czas od 1 września br. do końca marca 1931.

Natomiast komisja finansowa w imieniu której referował radny p. Wybieralski, stanęła na innem stanowisku, uchwalając większością głosów odmiastowienie Teatru Polskiego, z tem, że miasto udzieli obecnej dyrekcji na rok budżetowy 1930-31 (od 1. 4. 30 do 31. 3. 31) 150 000 zł subwencji. Nadto uchwaliła komisja zwolnić Teatr Polski od miejskiego podatku od biletów (około 60 000 zł) i pozostawić inwentarz miejski, znajdujący się w teatrze, do bezpłatnego użytku Spółce Teatralnej. Nadto wniosek komisji finansowej idzie w tym kierunku, że miasto wymaga utrzymania teatru na odpowiednim wysokim poziomie i zastrzega sobie wpływ na dobór repertuaru oraz na wybór dyrektora w razie zmiany obecnej dyrekcji. Pozatem uchwaliła komisja, aby Rada miejska rozpatrywała sprawę subwencji na następne lata każdorazowo najpóźniej przed 1 kwietnia po poprzedniem przedłożeniu bilansu Spółki Teatralnej i Spółki Budowlanej „Pomoc" za ostatni rok.

Referent, przemawiając za powyższym wnioskiem komisji finansowej, wywodził, że do powzięcia podobnej uchwały powodował komisję wzrastający z roku na rok deficyt Teatru Polskiego, wyrażający się w ostatnich 6 latach przeciętną roczną kwotą 133 tys. złotych.

Radny p. dr. Goebel (Nar. Koło Gosp.) uważa oddanie Teatru Polskiego w ręce prywatne za niewłaściwe i domaga się, aby miasto na czas przejściowy, tj. na jeden jeszcze rok lub dwa lata, prowadziło teatr na własny rachunek z tem, że zwróci się do dyrekcji z prośbą, aby poczyniła jak najdalej idące oszczędności we wszystkich dziedzinach administracji teatralnej.

Radny p. Drobnik, scharakteryzowawszy obecne stosunki w porównaniu do przedwojennych w odniesieniu do teatru i życia kulturalnego w ogólności, wypowiada się, podobnie jak przedmówca, za utrzymaniem Teatru Polskiego w zarządzie miasta na pewien jeszcze okres czasu.

Radny p. Sobolewski wyraża życzenie, aby Teatr Polski urządzał, jak to dawniej bywało, raz po raz specjalne przedstawienia dla młodzieży.

Po przemówieniu szeregu innych jeszcze mówców za i przeciw wnioskowi Magistratu względnie komisji finansowej zarządził przewodniczący głosowanie, którego wynik okazał się jednak wątpliwy. Wobec tego, na wniosek radnych pp. Drobnika i Maciejewskiego, odbyło się ponowne głosowanie, tym razem jednak imienne. Rezultat tego głosowania był ten, że za wnioskiem komisji finansowej, t. j. za odmiastowieniem Teatru Polskiego oświadczyło się 25, zaś przeciw, czyli za utrzymaniem teatru w zarządzie miasta 21 głosujących. Za wnioskiem komisji finansowej opowiedziała się lewica, kilku członków klubów Ch. D. N. P. R. oraz część członków Narod. Koła Gospodarczego, którzy nie byli związani żadną uchwałą swego klubu w sprawie głosowania.

Budowa nowej szkoły

Dalszy punkt dotyczył zażądania od Skarbu Państwa bezpłatnego odstąpienia terenu pod budowę szkoły powszechnej w śródmieściuź i to przy Wałach Zygmunta Augusta i Wałach Zygmunta Starego, w sąsiedztwie Domu Rzemieślniczego. Odnośny teren, będący własnością Skarbu Państwa, obejmuje 7970 metrów kwadratowych. Rada miejska przychyliła się do wniosku Magistratu, aby zażądać od Skarbu Państwa bezpłatnego odstąpienia wspomnianego terenu, podzielając zarazem życzenie radnego p. Sobolewskiego, aby z budową projektowanej szkoły, ze względu na wielki brak gmachów szkolnych w śródmieściu, rozpocząć jak najwcześniej.

Na rzecz „Sokoła"

W końcu radny p. Libera referował sprawę odstąpienia dalszego terenu na Błoniach Wildeckich „Sokołowi" na prawie wieczystej dzierżawy.

Uchwałą z dnia 1 czerwca 1927 zgodziła się Rada miejska na oddanie Sokołowi poznańskiemu na prawie wieczystej dzierżawy terenu o pow. 39 580 kwm. na Błoniach Wildeckich z obowiązkiem wybudowania sokolni do 1 listopada 1935 r. Poza tem zajmuje Sokół we formie zwykłej dzierżawy każdego czasu odwołalnej dalszy teren o pow. 10 600 kwm. od strony Wałów Królowej Jadwigi, który przeznaczony był w przyszłości pod regulację ulic. — Ponieważ korporacje miejskie zniosły ustalony swego czasu plan linij wytycznych, a tereny położone na południe od Wałów Królowej Jadwigi przeznaczyły pod zieleńce publiczne, wniosła Sokoła Spółdzielnia Budowlana w Poznaniu o odstąpienie tegoż terenu również na prawie wieczystej dzierżawy.

Magistrat rozpatrując wniosek ten uchwalił oddać Spółdzielni ten teren o pow. 10 600 kwm. również na warunkach wieczystego prawa zabudowy z tem, że czasokres tego prawa zabudowy upływa z dniem 31 maja 2027 r. t. j. z terminem wygaśnięcia pierwszej umowy.

Na powyższą uchwałę Magistratu wypowiedziała Rada swą zgodę bez zastrzeżeń.

Dalsze trzy przedłożenia, ponieważ nie przedyskutowano ich jeszcze w komisji finansowej, spadły z porządku obrad.

SPORT

Pięściarstwo

Na kurs do Poznania przyjeżdża, według najnowszej decyzji P. Z. B., trener Garzena, który wraz z p. Stammem towarzyszyć będzie reprezentacji do Budapesztu.

Do spotkania eliminacyjnego w dniu 20 bm. w Poznaniu wydział sportowy P. Z. B. ustalił następujące pary: Forlański — Moczko, Stępniak — Głon, Arski — Seweryniak, Majchrzycki — Bara, Wiśniewski — Konarzewski, Stibbe — Wocka. Bez eliminacji pojadą do Budapesztu Górny i Wieczorek.

Mistrzostwa drużynowe muszą być **ukończone do dnia 15 września.**

(Tel. wł.) F. G.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW.

Autobusy PZ 44 062, PZ 46 467, PZ 46 643, PZ 44 077 i PZ 44 395 kursują na linji

Piotrków Kujawski-Inowrocław, Radziejów-Strzelno; Żnin-Inowrocław i Kruszwica-Wola Wapowska

Właściciele autobusów: Firma Spółka Autobusowa J. Czosnowski i S. Gotówka, Kruszwica, powiat Strzelno.

Odjazd								Km	Stacje	Cena	Przyjazd							
	14,20				8,30		6.45	-	Piotrków Kujawski	—			14,00		16,20		20,05	
	15,10				9.15		7 35	21 3	Kruszwica	2.10			13,10		15,30		19,15	
18,30	15,30	15,00	14 20	10,20	9,30	8,00	7,45	—	Kruszwica	—	10,00	12,05	13,05	14,35	16,35	17.55	19,05	20,05
19,05	16,05	15,35	14,55	11.00	10,05	8,35	8 20	15,2	Inowrocław	1,50	9,25	11,40	12 30	14 00	16,00	17,20	18,30	19,30
			14,00				6,50	—	Radziejów	—			13.10				18,50	
			14 50				7,40	22,0	Kruszwica	2.20			12,20				18.00	
							8,00	—	Kruszwica	—		12,00						
							8,50	22,0	Strzelno	2,20		11,10						
18,30							8.00	—	Żnin	—			13,50					21,50
19,00							8,30	14,0	Barcin	1,40			13.20					21,20
19,25							8,55	26.0	Pakość	2,60			12,55					20,55
19,50							9,20	37,5	Inowrocław	3,75			12,30					20,30
			13,40				7,00	—	Wola Wapowska	—			13,30				19,30	
A			14,10				7,30	9,8	Kruszwica	1,00			13,10				19,10	A

UWAGA: A — kursuje tylko w soboty, niedziele i dni przedświąteczne.

Autobus PZ 44 364 kursuje na linji

Juncewo — Damasławek — Wapno

Właściciel autobusu: Michał Szlinger, Mokronosy, pow. Wągrowiec.

Odjazd					Km	Stacje	Cena	Przyjazd				
18,15	12,15	22.15	13,15	6.15		Wapno	—	5,15	13.15	21,15	11.15	17,15
18,30	12,30	22,30	14,30	6,30		Damasławek		5,00	13,00	21,00	11,00	17,00
18,45	12,45	22,45	14,45	6,45	9,0	Juncewo	0,90	4,45	12,45	20,45	10,45	16,45
A	A	B	B						B	B	A	A

UWAGI: Autobus w niedziele i święta nie kursuje. A — kursuje tylko w soboty. B — w soboty nie kursuje.

Autobus PZ 43 659 kursuje na linji

Kępno-Olszowa-Kępno

Właściciel autobusu: Wojciech Żurecki, Kępno, Warszawska 226.

Odj.	Km	Stacje	Cena	Przyj.
7,30	—	Kępno	—	14,50
7,50	9,0	Mikorzyn	0,90	14,32
7,58	12,0	Mechnice	1,20	14,20
8,04	14,0	Torzeniec dwór	1,40	14,10
8,15	18,0	Wyszanów	1,80	13,55
8,20	19,5	Lubaczyna	1,90	13,45
8,28	22,5	Mirków	2,20	13,35
8,35	25,0	Podzamcze	2,50	13.29
8,45	29,0	Świba	2,90	13,19
8,50	31,5	Olszowa	3,10	13,12
9,00	36 5	Kępno	3,60	13.00

Autobus PZ 46 012 kursuje na linji

Szamocin - Poznań

Właściciele autobusu: Kazimiera Skibińska i Bronisława Ozóg, Szamocin, p. Chodzież.
Autobus kursuje tylko w dni powszednie.

Odj.	Km	Stacje	Cena	Przyj.
4,30	—	Szamocin	—	17,35
4,45	7	Margonin	0,70	17,20
5,15	20	Chodzież	2,10	16,50
5,45	33	Budzyń	3,30	16,20
6,35	51	Rogoźno	5,10	15,30
7,26	72	Murowana - Goślina	7,30	14,45
8,12	90	Poznań	9,50	14.00

Bagaż do 10 kg wolny. Od 10 do25 kg pół biletu. Od 25 do 75 kg cały bilet.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Londyn złotych za 1 ft. szterl. 43,35; Nowy Jork za 100 zł 11,23; Praga wypłaty na Warszawę 377,15—379,15; Wiedeń za 100 zł czeki 79,35—79,63; Zurych za 100 zł 57,85; Berlin za 100 zł noty grube 46,70—47,10; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,85—47,05; Gdańsk za 100 zł 57,67—57,81; wypłaty na Warszawę 57,64—57,79.

GIEŁDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 14. 5. (PAT.) Akcje: Chybie 31.

Lwów, 14. 5. (PAT.) Akcje: Gazy Wschodnie 23,25; 4-proc. pożyczka inwest. 112,00—111,25—112,00; 5-proc. pożyczka dolarowa 63,75—64,50.

GIEŁDY TOWAROWE:

Lwów, 14. 5. (PAT.) Zboże: Notowania bez zmiany.

Notowania dewiz z dnia 14 maja 1930

(Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej)

Dewiza	Stopa dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7	—	100 zł	—	57.64	46.85	43.35	11.23	—	377.15	57.85	79.35
Poznań	7	—	100 zł	—	—	46.85	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173.52	100 Gd. gld.	—	—	81.31	—	—	—	654.50	—	—
Berlin	5	212.34	100 R. M.	—	122.68	—	20.36	23.86	608.50	804.05	123.40	168.92
Belgja	3	123.94	100 belg.	—	—	58.41	34.81	13.95	355.50	—	72.17	98.85
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	2.490	817.75	0.59	15.15	19.95	3.07	4.20
Budapeszt	6	155.90	100 pengo	—	—	73.13	27.80	17.48	—	588.60	90.32	123.70
Holandja	3	358.31	100 gld. hol.	—	—	168.27	12.08	40.20	124.75	—	208.—	284.68
Kopenhaga	4	238.88	100 k. d.	—	—	111.99	18.16	26.75	681.—	—	138.25	189.30
Londyn	3	43.38	1 funt szterl.	43.34	25.01	20.341	—	4.85	123.86	163.67	25.12	34.40
Nowy York	3½	8,91,41	1 dolar	8.90	—	4.18.60	485.97	—	25.48	33.69	516.15	707.85
Paryż	2½	172.—	100 fr. franc.	34.99	—	16.415	123.86	3.92	—	132.14	20.28	27.76
Praga	5	180.62	100 k. cz.	26.43	—	12.403	164.05	2.96	—	—	15.32	20.97
Rzym	6½	172.—	100 l.	46.78	—	21.955	92.68	5.24	—	—	27.11	37.14
Szwajcarja	3	172.—	100 fr. szwajc.	172.46	—	80.94	25.13	19.34	492.75	651.55	—	136.89
Sztokholm	3½	238,88	100 k. szw.	239.25	—	112.20	18.12	26.82	—	—	138.35	189.75
Wiedeń	6	125,43	100 szyling.	125.75	—	59.02	34.45	14.10	—	475.05	72.01	—

Kradzież znaczków stemplowych!

We wtorek, 13 b. m., ***skradziono*** w moim składzie w godzinach południowych

za przeszło 1900.— zł znaczków stemplowych.

Znaczki znajdowały się w czarnej płóciennej teczce z napisem „Znaczki stemplowe". Za odnalezienie skradzionych znaczków

wyznaczam nagrodę 10%, t. j. 200 zł

K. Dybicki

zp 23549 **Poznań, ulica Wrocławska 1.**

Szkoła ćwiczeń

przy Żeńskiem Seminarjum Nauczycielskiem im. J. Słowackiego

(z prawami szkół państwowych) przyjmuje wpisy dzieci

6 i 7-mio letnich

codziennie pomiędzy godz. 4 a 5 w kancelarji szkoły (ulica Kręta 8, parter)

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 16 maja 1930 o godz. 11,30 przed połud. w Swarzędzu sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

szopa z drzewa, 2 wozy robocze, 2 konie, drzewo sosnowe, heblarka (Herkules), 12 podkładów z szynami wąskotor., 1 śrutownik, kanapa, 2 fotele, stół okrągły, stojak do garderoby, stojak do kwiatów, bufet, kanapa z obud., stół rozciąg., 6 krzeseł, witryna, firany, 3 obrazy olejne, 1 pianino, biurko dypl., maszyna do szycia, umywalka, 2 nocne stoliki i inne przedmioty.

Zbiórka o godz. 11-tej przed Ratuszem w Swarzędzu.

H. Prusiński, kom. sąd. z p., Poznań, ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 16 maja 1930 o godz. 9-tej w Swarzędzu sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

bufet i kredens w surowym stanie.

Zbiórka o godz. 8 min. 50 przed dworcem w Swarzędzu.

H. Prusiński, kom. sąd. z p., Poznań, ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 16 maja 1930 o godz. 9-tej min. 45 w Swarzędzu sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

biurko dypl. i fotel biurkowy.

Zbiórka przed Ratuszem w Swarzędzu.

H. Prusiński, kom. sąd. z p., Poznań, ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 16 maja 1930 o godz. 16-tej w Swarzędzu sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

krzesła rest., stoły, bufet rest., waga stołowa, żelazny piec, szafka, 2 konie robocze, 1 wóz roboczy, 1 kanapa pluszowa, 2 fotele, 1 stół pokojowy, 2 szyfonierki i gramofon.

Zbiórka przed Ratuszem w Swarzędzu.

H. Prusiński, kom. sąd. z p., Poznań, ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 16 maja 1930 o godz. 9-tej min. 30 w Swarzędzu sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

kredens.

Zbiórka przed Ratuszem w Swarzędzu.

H. Prusiński, kom. sąd. z p., Poznań, ul. Bydgoska 2.

1 SPRZEDAŻE

Samochód

Roadster (sportowy), mało używany, sprzedamy okazyjnie. — „Autolux", św Marcin 43 telefon 2501. zdpw 53 250

Skład

przy ul. św Marcin odstąpimy okazyjnie zaraz. Adres wskaże Kurjer zdpw 32 249

11 POKOJE UMEBL.

Elegancko umeblowany

balkonowy, frontowy pokój solidnemu panu miesięcznie 45 zł. Wojterska, Chełmońskiego 2. zdp 53 296

Pokój

duży, dobrze umeblowany dla 2 panienek lub 2 panów od 1 czerwca do wydzierżawienia. Gnacy, Za Bramką 12 a, II., prawo. Pp 20,58

22 ROZMAITE

Dywany

reparuje Tabernacki, Raczyńskich 2, przy placu Bernardyńskim, parter. dw 5020

Posłańcy!

„Ekspress" załatwiają doręczanie listów przeprowadzki, czyszczenie parkietów Elektroluxem, 27 Grudnia 16 telefon 25 20.

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w ej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Syn

uczciwych rodziców szuka posady jako uczeń dentystyczny. Oferty Kurjer zdp 53 223

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od 15. Oferty Kurjer zdw 52 804

28 WOLNE MIEJSCA

Muzyków

pianista, skrzypek, czelista — potrzebni natychmiast. Adres wskaże ekspedycja Kurjera.

Poszukuję

młodszego pomocnika krawieckiego. Głowacki, Bnin. powiat Śrem Rynek 58. zd 52 701

Przedpłata ze maj 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149